**Bezpieczny podwykonawca – cel możliwy do osiągnięcia**

**Zaangażowanie, otwarta i skuteczna komunikacja oraz koordynacja działań to klucze do stworzenia bezpiecznego środowiska pracy z udziałem podwykonawców. O dobrych praktykach i zmieniających się normach w tym zakresie mówili prelegenci konferencji „Ryzyka w zarządzaniu podwykonawcami”, która odbyła się pod koniec listopada we Wrocławiu.**

Uczestnicy dwudniowego wydarzenia mieli okazję zapoznać się z problemem z dwóch perspektyw - przedsiębiorstw współpracujących na co dzień z podwykonawcami oraz firm zajmujących się opracowywaniem, zarządzaniem czy audytowaniem standardów bezpieczeństwa pracy.

**Najbardziej ryzykowne - rusztowania**

O tym, jak wiele jest do zrobienia w zakresie świadomości znaczenia zasad BHP, świadczą wyniki ankiety przeprowadzonej w latach 2014-2015 na internetowej stronie Koalicji „Bezpieczni w Pracy”, które zaprezentował Paweł Braś z Veolia Water Technologies. 12% pracodawców biorących w niej udział przyznało, że w ogóle nie szkoli pracowników z zakresu BHP. Konsekwencje bywają tragiczne – z danych Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że tylko w 2015 r. w wypadkach przy pracy śmierć poniosły 42 osoby, które nie przeszły takich szkoleń.

Jednym z organizatorów konferencji było Bureau Veritas – organizacja stworzona w 1828 roku, światowy lider branży TIC (*Testing, Inspection, Certification*), zajmujący się m.in. zarządzaniem BHP. Jej przedstawiciel Robert Paradysz omówił dotychczasowe wyniki prowadzonych przez Bureau Veritas niezależnych kontroli BHP podwykonawców na placach budowy. U wszystkich audytowanych zidentyfikowano m.in. braki w dokumentacji technicznej dla niestandardowych rusztowań oraz w ewidencji dziennych i tygodniowych przeglądów rusztowań. Tymczasem z danych PIP wynika, że najwięcej nieprawidłowości ujawnionych przez inspektorów w 2015 r. dotyczyło właśnie prac wykonywanych na rusztowaniach. Równie częste na audytowanych placach budowy były przypadki niewłaściwego wydawania pozwoleń na pracę dla miejsc niebezpiecznych.

**Wielokrotna weryfikacja**

Prelegenci podkreślali, że celem, jaki należy sobie stawiać, nie jest minimalizacja zagrożeń i zmniejszenie liczby wypadków przy pracy, lecz całkowita ich eliminacja (zero wypadków). Z takiego założenia wychodzą także sygnatariusze Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie, które zawarło 12 przedsiębiorstw należących do grona największych wykonawców prac budowlanych w Polsce. Aby osiągnąć ten cel, sygnatariusze zdefiniowali pięć priorytetowych obszarów działania. Jednym z nich są podwykonawcy, stanowiący nawet 70% wszystkich sił realizujących daną inwestycję. Kluczowe jest budowanie świadomości BHP w firmach współpracujących z generalnymi wykonawcami i wspomaganie ich w dążeniu do poprawy standardów bezpieczeństwa pracy. A to oznacza nie tylko np. stosowanie odzieży ochronnej czy odpowiednie zabezpieczenia przy pracy na wysokościach. Firma Remondis zaprezentowała, jak beztrosko i nieodpowiedzialnie postępuje się na wielu placach budów z materiałami niebezpiecznymi, stanowiącymi zagrożenie zarówno dla zdrowia czy życia ludzi, jak i dla środowiska naturalnego.

To, że „zero wypadków” nie jest niemożliwym do osiągnięcia ideałem, udowodnili prelegenci z Polskiego Koncernu Naftowego Orlen i Siemensa, omawiając budowę bloku gazowo-parowego CCGT Płock. Przez ponad milion roboczogodzin okresu sprawozdawczego nie doszło tam do ani jednego wypadku przy pracy!

Skanska - jeden z sygnatariuszy Porozumienia, także obecny podczas konferencji - wymóg spełniania określonych standardów BHP weryfikuje już na etapie prekwalifikacji. Jeżeli kandydat na podwykonawcę nie spełnia warunków określonych w kwestionariuszu BHP oceny podwykonawcy, nie może być dopuszczony do realizacji robót. Kontrahenci, z którymi nawiązano współpracę, zostają zapoznani z procesem zarządzania bezpieczeństwem, przeszkoleni, a także otrzymują niezbędne dokumenty. Stosowanie przez podwykonawcę standardów BHP jest na bieżąco weryfikowane i ostatecznie oceniane po zakończeniu robót - pod kątem współpracy w przyszłości.

O przepływ informacji na placu budowy dba też kolejny sygnatariusz Porozumienia – Budimex, którego przedstawiciel zaprezentował proste, lecz niezwykle ważne założenie: bezpieczeństwo podwykonawców = bezpieczeństwo pracowników Budimeksu.

**Nowa norma BHP**

Konferencję „Podwykonawcy bez ryzyka” zamknęły wystąpienia przedstawicieli organizatorów. Robert Indebski z Bureau Veritas Polska zasygnalizował zapowiadane na 2017 r. zastąpienie obecnie obowiązującej normy OHSAS 18001:2007 normą ISO/DIS 45001. W jej projekcie uwzględniono także kwestię podwykonawców. – Postawiono na otwartą komunikację jako czynnik zwiększający bezpieczeństwo w miejscu pracy, akcentując także konieczność uwzględnienia różnorodności kultur czy języków oraz opinii podwykonawców dotyczących systemu zarządzania BHP – wyliczał Robert Indebski.

Dodatkowo każda organizacja powinna zapewnić nadzór nad zlecanymi na zewnątrz procesami wpływającymi na System Zarządzania BHP. Nawet jeśli u samego podwykonawcy nie funkcjonuje SZBHP, organizacja powinna określić, w jaki sposób podwykonawca skoordynuje swoje działania z procesami systemu organizacji i jak będzie raportował np. wypadki przy pracy.

**Cyfrowa weryfikacja kompetencji BHP**

Drugi z organizatorów konferencji – firma EcoMS Consulting, specjalizująca się m.in. w opracowywaniu i audytowaniu standardów BHP – przekonywał, że w dzisiejszych czasach to, czego nie da się przenieść do Internetu, znika także z rzeczywistości niewirtualnej. Tak też jest z weryfikacją zdolności podwykonawcy do zapewnienia pracownikom bezpiecznych, zgodnych z prawem warunków pracy. EcoMS Consulting stworzył narzędzie SubSafety - unikalne połączenie możliwości, jakie daje aplikacja online, z niezbędnym przy ocenie spełnienia wymagań BHP audytem w miejscu pracy. Aplikacja jest szyta „na miarę”, zgodnie z oczekiwaniami i potrzebami klienta. To, jak włączyć SubSafety do systemu oceny BHP, pokazał w trakcie swojej prelekcji przedstawiciel ArcelorMittal.

- Na początek każdy podwykonawca wypełnia online specjalną ankietę opartą na najnowszych przepisach prawa dotyczących BHP. Następnie zespół audytorów bezpieczeństwa EcoMS Consulting przeprowadza audyt w oparciu o dokumentację oraz wizytę w miejscu pracy. Raport z badania, zawierający ocenę w poszczególnych kategoriach, wraz z dostrzeżonymi niezgodnościami i ewentualnymi zaleceniami, także jest dostępny online. Każdy podwykonawca posiada własny profil, w ramach którego zapisywane są osiągane przez niego rezultaty – wyjaśniał specyfikę SubSafety Aleksander Myśkow, prezes Zarządu EcoMS Consulting.

Paradoksalnie zatem chociaż kwestie bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczą konkretnych, rzeczywistych miejsc i ludzi, to właśnie wirtualna rzeczywistość wydaje się obecnie najbardziej właściwym środowiskiem do koordynowania działań dotyczących BHP. Skoro tak wiele aspektów ludzkiego życia zyskało dzięki niej zupełnie nowe oblicze, to może i działalność podwykonawców znajdzie w ten sposób nowy, bezpieczniejszy wymiar?